

Dziury zostaną do wiosny?

Data publikacji: 25.11.2012 14:40

Od kilku dobrych miesięcy w centrum Cieszyna trwają prace związane z remontem sieci kanalizacyjnej. Od tego też czasu kierowcy czują się jak na wielkim slalomie. Omijać dziury i rozkopane fragmenty ulic przy dużym natężeniu to duże wyzwanie. Jak się okazuje, cieszyńscy kierowcy jeszcze przez kilka miesięcy będą musieli taki stan wytrzymać.

Prawdopodobnie dopiero wiosną przyszłego roku ruszą prace i zostanie wymieniona nawierzchnia na rozkopanych fragmentach dróg. Do tego czasu pozostaje jazda po wykopach. Pozostaje też nadzieja, że władarze miasta, lepiej niż dotychczas, zmobilizują firmy do zasypywania dziur i utwardzania ubytków w drogach.

Z zastępcą burmistrza Cieszyna Adamem Swakoniem rozmawia Jan Bacza

Panie burmistrzu, po remoncie sieci kanalizacyjnej wiele dróg, szczególnie w centrum miasta jest rozkopanych.

Inwestycja kanalizacji, której podjął się Cieszyn jest duża inwestycją. Miasto, o czym wcześniej uprzedzaliśmy, jest rozkopywane w wielu miejscach, czasami jednocześnie, ale tego wymaga proces technologiczny budowy kanalizacji. To jest trudna inwestycja. Firma, która podjęła się budowy kanalizacji na danym odcinku, musi doprowadzić teren do stanu pierwotnego. To oznacza, że musi zaasfaltować drogę, ale w tzw. międzyczasie musi zapewnić przejezdność. Oczywiście najprościej byłoby zamknąć teren budowy i niech firma robi swoje. To oczywiście nie jest możliwe, dlatego ta budowa odbywa się 'pod ruchem'. Do czasu finału, czyli zaasfaltowania ulicy, firma musi zapewnić przejezdność, ta przejezdność niestety nie jest komfortowa. Z tym też się trzeba liczyć. Oczywiście po deszczach pojawiają się koleiny, firma naprawia te fragmenty. Życzyłbym sobie osobiście, żeby robiła to szybciej, szybciej reagowała. Niestety nie zawsze się to dzieje.

A czy prac nie można przeprowadzać bardziej kompleksowo? W tej chwili w wielu częściach Cieszyna trwają prace. Nie można się skupić na jednej, kilku uliczkach i doprowadzić inwestycję do końca?

To są etapy postępowania procesu budowlanego, tak została ta kanalizacja zaprojektowana i sam proces budowy czy jej odtwarzania został wcześniej zaplanowany. Tak to zostało uzgodnione z wykonawcą. Wolałbym, żebyśmy skupili się na jednej ulicy, ale nie jest to możliwe z przyczyn technologicznych.

Ale są odcinki jak przy ulicy Michejdy czy Aleja Łyska, gdzie wydaje się, że te prace już dawno zostały ukończone.

Nie wszystkie prace się zakończyły, bo budujemy nie tylko sieć główną ale również boczne odcinki, które muszą powstać.

Czyli kiedy można się spodziewać że wspomniane wyżej odcinki dróg zyskają nową nawierzchnię? Ten rok czy jednak wiosna 2013?

Nie mam przed sobą dokumentów. Jeżeli będzie to wiosna, to firma musi zapewnić przejezdność. Wolałbym, żeby asfaltowanie zaczęło się jak najwcześniej...

...pogoda sprzyja...

Tak, pogoda sprzyja, cieszymy się z tego powodu. Trwa asfaltowanie w okolicy ulic Kraszewskiego i Ogrodowej. To miejsce gdzie najbardziej narzekamy na prowadzone roboty związane z kanalizacją. Cieszę się, że prace w tym

rejonie są na ukończeniu.

Dziękuję za rozmowę.